

Sygn. akt I C 1510/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia del. Piotr Szoldrowski

Protokolant: Kinga Lasek

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2023 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. W., M. M.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. w W.**

o ustalenie i zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. W. kwoty:

a. 115.040,87 zł (sto piętnaście tysięcy czterdzieści złotych 87/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.02.2023 r. do dnia zapłaty,

b. 14.509,62 CHF (czternaście tysięcy pięćset dziewięć franków szwajcarskich 62/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.02.2023 r. do dnia zapłaty,

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 6.417,00 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych 00/100)

tytułem zwrotu kosztów postępowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 1510/21

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2023 r.

Powodowie G. W. i M. M. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu (k. 163) skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wnieśli o:

1) ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) K. Hipoteczny nr (...) - (...) (...) pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a G. W. (do której na mocy aneksu z dnia 03.04.2007 r. przystąpiła M. M.) jest nieważna;

2) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda G. W. kwoty 115 040, 87 zł i 14 509, 62 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia 12 marca 2021 r. do dnia zapłaty.

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu (k. 6-33 i 164-166) powodowie wskazali, że powód G. W. działając jako konsument, ubiegał się o kredyt na cel konsumencki, wymagający finansowania w walucie PLN. Ostatecznie powód zawarł z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny, na mocy którego miał pozyskać potrzebne środki w walucie PLN. Powódka M. M. przystąpiła do umowy na mocy aneksu z dnia 03.04.2007 r. W przedmiotowej umowie zostały zawarte niedozwolone postanowienia umowne odnoszące się do waloryzacji wysokości zaciągniętego kredytu oraz wysokości rat spłaty. Konsekwencją ich zastosowania jest brak mocy wiążącej postanowień abuzywnych (klauzuli przeliczeniowej oraz ryzyka kursowego), co ostatecznie prowadzi do nieważności umowy w całości a limine i ex tunc, a także konieczności rozliczenia nieważnej umowy w oparciu o przepisy o świadczeniu nienależnym. Nadto nieważności umowy powodowie dopatrywali się również z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, a także jako konsekwencji przekroczenia zasad swobody umów określonej w art. 353(1) k.c. Powodowie wskazywali także na sprzeczność umowy z zasadami współzycia społecznego. Bank zagwarantował sobie bowiem pełną dowolność w zakresie ustalania wysokości zobowiązań strony powodowej jako kredytobiorcy. Żądanie ewentualne powodowie sformułowali z ostrożności procesowej. Przede wszystkim bowiem domagali się ustalenia nieważności umowy i zapłaty.

Na dochodzoną kwotę składają się następujące kwoty: 115 040, 87 zł i 14 509, 62 CHF tytułem żądania głównego - zwrot rat kapitałowo-odsetkowych spłaconych przez powoda w okresie od dnia zawarcia umowy do 14 stycznia 2021 r.

Powodowie podnieśli również, że posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, bowiem ewentualne uwzględnienie roszczeń strony powodowej o zwrot nienależnych świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego nie rozwiązuje w sposób definitywny sporu stron. Ponadto ze spornego skutku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nie jest aktualne, np. żądanie wykreślenia wpisu dotyczącego hipoteki w księdze wieczystej nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu. Dalej powodowie wskazali, że w sytuacji, gdy nastąpiło naruszenie praw strony powodowej, dopuszczalne jest powództwo ustalające.

W odpowiedzi na pozew (k. 76-84) pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Podniósł ponadto zarzut przedawnienia roszczenia.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż kwestionowana przez powodów umowa stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie bowiem nie narusza obowiązujących przepisów prawa (w tym bankowego), natury stosunku prawnego, zasad współzycia społecznego czy też dobrych obyczajów. Nie zawiera klauzul abuzywnych, a jej postanowienia były indywidualnie negocjowane i nie naruszają interesów konsumentów. Bank stwierdził, iż w trakcie procedury zawierania umowy prawidłowo wywiązał się z obowiązków informacyjnych, udzielając kredytobiorcy niezbędnych pouczeń w przedmiocie ryzyka związanego z umową kredytu powiązanego z walutą obcą. Strona powodowa zaakceptowała to ryzyko, świadomie decydując się na zawarcie tego typu umowy z uwagi na jej ówczesne korzyści ekonomiczne. Pozwany podkreślił, że umowa kredytowa pomiędzy stronami różni się od innych tego typu umów zawieranych przez inne banki, gdyż kursy walut publikowane przez pozwanego w tabelach kursów określone były na podstawie kursów międzybankowych. Wysokość kursów walut w Tabeli kursów stosowanych przez Bank nie odbiegała w żaden sposób od wysokości kursów walut stosowanych w innych bankach ani od kursu sprzedaży NBP. Z uwagi na powyższe okoliczności uznaje roszczenia powodów za bezpodstawne, jednak w razie ewentualnego stwierdzenia abuzywności poszczególnych postanowień umowy, dostrzega możliwość jej utrzymania w zmienionym kształcie.

W toku postępowania **w świetle zasady słuszności** stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. wyrok z dnia 29 kwietnia 2021 r., w sprawie C-19/20, ECLI:EU:C:2021:341, pkt 97), jak również uchwały składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 r. III CZP

6/21, Sąd zwrócił uwagę stronom na fakt, iż postanowienia umowne przewidujące waloryzację kredytu do waluty obcej, w tym dotyczące ustalania przez Bank kursu waluty noszą charakter klauzul abuzywnych, a z uwagi na to, że odnoszą się do istotnych elementów umowy tj. ustalenia wysokości świadczenia. Bez ww. klauzul umownych umowa nie może obowiązywać, co może prowadzić do oceny, iż umowa jest nieważna. Sąd równocześnie **pouczył powodów-konsumentów (k. 142)** o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej. Powodowie oświadczyli, że mają świadomość wskazanych konsekwencji i je zrozumieli.

Dnia 3 stycznia 2023 r. powodowie złożyli pisemne oświadczenie, w którym wskazali, że po dokonaniu analizy swojej sytuacji majątkowej oraz otrzymanych pouczeń uważają stwierdzenie nieważności umowy kredytowej za korzystne dla siebie i domagają się sądowego stwierdzenia nieważności całej umowy (k. 179). Oświadczenie to zostało doręczone stronie powodowej 10 lutego 2023 r. (k. 185).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 07 lipca 2006 r. powód G. W. złożył do pozwanego Banku, wniosek kredytowy o kredyt mieszkaniowy (...) K. hipoteczny wnosząc o udzielenie kredytu w wysokości 140 000 zł w walucie CHF.

Wraz z wnioskiem powód podpisał oświadczenie, że nie skorzystał z przedstawionej mu w pierwszej kolejności przez (...) SA oferty w walucie polskiej i dokonał wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej, polegającego na tym, że:

- a) w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej;
- b) w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie kupna dla dewiz;
- c) w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz.

Powód oświadczył ponadto, że został poinformowany o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty oraz, że poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych. Oświadczył również, iż został poinformowany, że w przypadku kredytu/pożyczki udzielanej w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a (...) SA w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez (...) SA kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczone są w Tabeli kursów w (...) SA).

dowód: załącznik do wniosku kredytowego z dnia 07.07.2006 r., k. 89; oświadczenie wnioskodawcy, k. 105

Dnia 20 lipca 2006 roku powód G. W. zawarł ze stroną pozwaną umowę kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) (...) (...) (...) ((...)) (spłacanego w ratach malejących, udzielonego w walucie wymiennej) waloryzowany kursem CHF, na budowę domu jednorodzinnego położonego w H., działka nr (...) gmina N. z przeznaczeniem na potrzeby własne (§2 ust. 1) w kwocie 55 819, 15 CHF (§ 2 ust. 1). W umowie wskazano m.in., że:

o Tabela kursów oznacza Tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez Bank określonych w umowie przeliczeń kursowych (§1 pkt 8);

o wypłata kredytu będzie dokonana w transzach, w formie przelewu na wskazany rachunek - zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, z uwzględnieniem postanowień § 4 (§ 5 ust. 1);

o całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 25 października 2007 r. (§ 5 ust. 2);

o kredyt może być wypłacany: 1) w walucie wymiennej - na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego; 2) w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w kraju (§5 ust. 3);

o w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§5 ust. 4);

o w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej stosuje się kurs kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w Banku w dniu zlecenia płatniczego (§5 ust. 5);

o Bank pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwsze i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży; Bank będzie posługiwać się stawką LIBOR publikowaną o godz. 11.00 GMT lub 11.00 na stronie informacyjnej Reuters, w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwsze i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej (§6 ust. 1-4);

o zabezpieczeniem spłaty kredytu jest m.in. hipoteka łączna zwykła w kwocie 55 820,00 CHF i łączna kaucyjna do kwoty 27910,00 CHF na kredytowanej nieruchomości, położonej w H. gm. N., działki nr (...) dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie Zamiejscowy Wydział V Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi KW Nr (...) i KW Nr (...) (§11 ust. 1 pkt. 1);

o po okresie karencji, kredytobiorca będzie spłacał zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do dnia 10.07.2036 r. w ratach malejących (§ 12 ust. 4);

o spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez Bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego; kredytobiorca zobowiązany jest do posiadania środków na rachunku w dziesiątym dniu każdego miesiąca kalendarzowego, w wysokości umożliwiającej uregulowanie należności z tytułu kredytu, w którym to dniu będzie następowało potrącenie (§13 ust. 1-4);

o potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w Banku w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) (§13 ust. 7);

o niespłata przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i zostaje przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w Banku w dniu przewidzianym na spłatę (§ 18 ust. 1 i §13 ust. 3);

o jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej - kwota wypłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej - według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków; 2) w formie gotówkowej - kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej - według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków (§ 19);

o kredyt uważa się za spłacony, jeżeli zadłużenie po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi „zero” albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia na rachunku wystąpi nadpłata lub niedopłata, wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualna tabela kursów), obowiązującego w dniu spłaty z rachunku, o którym mowa w § 13 ust. 1, w wysokości nie wyższej niż dwukrotność polecanej przesyłki pocztowej; w przypadku nadpłaty wypłata kwoty nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w Banku w dniu wypłaty (§ 22 ust. 1 i 2);

o kredytobiorca oświadcza, że został poinformowany o ryzyku: a) zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu, b) stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej oraz poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych. (§ 30 ust.i);

o w całym okresie kredytowania kredytobiorca może dokonać zmiany waluty kredytu. W przypadku zmiany waluty kredytu zmianie może ulec wysokość zadłużenia z tytułu kredytu, wysokość stawki referencyjnej, wysokość marży oraz wysokość rat kredytu (§30 ust. 2).

Dowód: Umowa kredytu mieszkaniowego (...) K. hipoteczny nr (...) (...) (...) ((...)) z dnia 20.07.2006 r. - k. 41-46;

W broszurze „Informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej”, którą posługiwał się Bank, ale najwcześniej od lipca 2007 r., wyjaśniono, m.in., że:

o kredyty walutowe generują po stronie kredytobiorcy dodatkowo koszty i ryzyko: ryzyko kursowe i ryzyka stopy procentowej;

o konsekwencją wypłaty kwoty kredytu w PLN ustalonej po przeliczeniu kwoty kredytu w CHF według kursu kupna dewiz przy jednoczesnej spłacie kwot rat kredytu w PLN przeliczanych na kwoty w CHF według kursu sprzedaży dewiz jest powstanie dla kredytobiorcy dodatkowego kosztu kredytu w przypadku gdy kurs kupna obowiązujący w dniu wypłaty kredytu jest niższy od kursów sprzedaży obowiązujących w dniu spłaty kredytu;

o w przypadku kredytów oprocentowanych według zmiennej stopy procentowej odsetkowa część raty może się zmieniać w zależności od aktualnej wysokości stopy procentowej;

o w przypadku kredytów walutowych, dla których miesięczna rata kredytu zawsze jest wyrażana w walucie, kwota złotych niezbędnych do spłaty miesięcznej raty kredytu (zarówno części kapitałowej, jak i części odsetkowej) będzie się wahać w zależności od aktualnej wysokości kursu waluty, w której udzielony został kredyt;

o zmiany kursu walutowego powoduje zmianę kapitału kredytu wyrażonego w złotych, co ma szczególne znaczenie w sytuacji, gdy kredytobiorca chciałby dokonać wcześniejszej spłaty kredytu lub zmiany waluty kredytu na złote;

o zmiany kursu walutowego oraz stopy procentowej mogą spowodować, że początkowo tańszy kredyt walutowy może stać się znacznie droższy w obsłudze niż kredyt złotowy; z drugiej jest możliwa sytuacja, że będzie on tańszy od kredytu złotowego, ale nie sposób tego z góry przewidzieć;

o zaciągając kredyt walutowy warto przekalkulować dla własnego bezpieczeństwa czy dochody pozwolą na obsłużenie kredytu także wtedy, gdy wysokość raty wzrosłaby do poziomu analogicznego jak przy kredytach złotych;

o przy podejmowaniu decyzji dotyczącej waluty kredytu oraz rodzaju oprocentowania (stałego lub zmiennego) szczególnie przy długoterminowym kredycie hipotecznym, trzeba brać pod uwagę długoterminowy trend na rynku, a nie krótkotrwałe wahania stopy procentowej czy kursu walutowego.

Dowód: broszura „Informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej” dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne znajdujące się na płycie CD - k. 105.

W dniu 03 kwietnia 2007 r. powodowie M. M. (przystąpiła do (B.) i G. W. zawarli z pozwanym bankiem aneks nr (...), na mocy którego dokonano zmian w § 2 ust. 3 zgodnie z którym na wniosek klienta, bank podwyższył kwotę kredytu udzielonego w dniu 20.07.2006 r. w wysokości 55 819,15 CHF o kwotę 25 700,33 CHF. Ponadto do §4 umowy dodano ust. 3 mocą którego ustalono, że wypłata kwoty dofinansowania do kredytu w wysokości 25 700, 33 CHF nastąpi jednorazowo po spełnieniu określonych w aneksie warunków. Zmianie uległa także wysokość hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu (§3 Aneksu).

W dniu 03 marca 2015 r. strony zawarty kolejny Aneks mocą którego postanowiły, że z dniem zawarcia Aneksu (...) dla celów związanych z obsługą kredytu pozwany Bank otworzył dla Kredytobiorcy dodatkowy, bezpłatny, nieprocentowany rachunek prowadzony w walucie pożyczki, b) spłaty kapitału i odsetek będą dokonywane z rachunku prowadzonych w walucie kredytu i walucie polskiej z zastrzeżeniem, że środki z rachunku prowadzonego w walucie polskiej będą pobierane w przypadku, gdy na rachunku prowadzonym w walucie kredytu nie będzie wystarczającej

ilości środków na spłatę raty. Ponadto strony postanowiły, że do umowy dodaje się załącznik Zasady ustalania kursów wymiany walut i spreadu walutowego w (...) SA w brzmieniu określonym w załączniku do aneksu oraz, że (...) SA stosuje kursy wymiany walut i spread walutowy w sposób określony w Zasadach ustalania kursów wymiany walut oraz spreadu walutowego w (...) SA, o których mowa w ust. 1

dowód: aneks nr (...), k. 48, aneks nr (...), k. 50

Kredyt został w całości spłacony przez powoda G. W. z jego majątku osobistego. Tytułem spłaty kredytu powód od dnia zawarcia umowy do 14 stycznia 2021 r. uiścił rzecz strony pozwanej co najmniej kwotę 123 702, 85 zł oraz 14 509, 62 CHF. Pismem z dnia 03 lutego 2021 r. powód oświadczył, że całkowitą spłatę kredytu mieszkaniowego zgodnie z dyspozycją w dniu dzisiejszym dokonał z zastrzeżeniem zwrotu.

dowód: zaświadczenie z dn. 21.01.2021 r., k. 54-58; oświadczenie spłaty z dnia 17.02.2021 r., k. 60, zestawienie spłat, k. 61-69, oświadczenie powoda z 03.02.2021 r., k. 59

Dnia 16 lutego 2021 r. powodowie złożyli reklamację, która nie została uznana przez stronę pozwaną.

Dowód: reklamacja z dnia 16 lutego 2021 r., k. 51-52, odpowiedź na reklamację z dnia 18 marca 2021 r., k. 53

Powód G. W. zaciągnął kredyt w 2006 r. Początkowo kwota kredytu wynosiła ok. 160 000 zł, a następnie w wyniku zawarcia aneksu powodowie otrzymali łącznie kwotę 193 000 zł. Kredyt został przeznaczony na budowę domu jednorodzinnego, w którym strona powodowa mieszka cały czas z rodziną. Przed zawarciem umowy z pozwanym bankiem powód porównywał inne oferty kredytowe, a pozwany bank wybrał darząc go największym zaufaniem. Powód nie miał zdolności kredytowej w PLN, aby otrzymać wnioskowaną kwotę, o czym został poinformowany dopiero po zadaniu przez niego pytania w tym zakresie. Powód miał także liczne pytania odnośnie kredytu w CHF, gdyż budził on jego obawy, jednakże pracownik banku zapewnił powoda, że waluta jest bezpieczna i stabilna. Powodowi pokazywano także wykresy potwierdzające stabilność CHF. Powód miał świadomość, że kredyt w CHF jest tańszy z powodu oprocentowania waluty. W chwili zawarcia umowy oprocentowanie złotówki wyniosło 7%, a CHF 3%. Powód miał także świadomość, że jak kurs CHF będzie wyższy, to będzie ponosił tego konsekwencje, ale pracownik banku cały czas zapewniał go, że waluta jest stabilna i nie ma się czego obawiać. Powód nie negocjował postanowień umowy, nikt też nie informował go, że jest taka możliwość. Kredyt miał być spłacany przez 30 lat, a rata miała wynosić ok. 420-430 CHF. Pierwotnie powód spłacał raty w wysokości 1200-1300 zł miesięcznie. W 2001 r. powód spłacił kredyt w całości.

Dowód: zeznania powoda złożone na rozprawie w dniu 04 lutego 2022 r. (k. I4iv.-142).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy przez strony oraz przesłuchanie powoda.

W odniesieniu do dokumentów strony nie zakwestionowały rzetelności ich sporządzenia ani nie żądały złożenia przez stronę przeciwną ich oryginałów (zgodnie z art. 129 k.p.c.). Podobnie i Sąd badając te dokumenty z urzędu, nie dopatrył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały natomiast załączone do akt publikacje, ekspertyzy czy opinie prawne. Nie stanowią one bowiem dowodu w postępowaniu cywilnym, nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu i stanowią jedynie subiektywną ocenę autora co do rozumienia, czy też stosowania określonych instytucji prawnych. Sąd orzekający nie był w żadnym zakresie związany stanowiskami czy poglądami osób trzecich, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji strony.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się na zeznaniach powoda G. W., które korelowały z dowodami w postaci dokumentów związanych z zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy. Zeznania powoda złożone w charakterze

strony, należało uznać za zasadniczo wiarygodne, spójne i logiczne, wobec czego Sąd dał im wiarę w całości. Powód szczerze - wedle swojej pamięci - zrelacjonował przebieg czynności związanych z zawarciem ww. umowy kredytu, cel i przeznaczenie kredytu oraz wyjaśnił okoliczności dotyczące statusu konsumenta w niniejszej sprawie. Powódka M. M. nie brała udziału w zawieraniu umowy, ani w spotkaniach poprzedzających podpisanie kontraktu. Do umowy przystąpiła na mocy aneksu z 3 kwietnia 2007 r.

Zeznania złożone przez świadka nie pozwalały w tej konkretnej sprawie na czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych. Zeznania na piśmie świadka: E. N. (k. 128-134) dotyczyły jedynie jej praktyki, były lakoniczne i nie wniosły wiele do sprawy, bowiem świadek nie pamiętała wielu okoliczności, których dotyczy sprawa. Od czasu zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej w 2006 r. upłynęło 17 lat, a zatem trudno wymagać od ewentualnych świadków-pracowników Banku, aby pamiętali szczegóły spotkania z powodem, jeżeli nawet byłoby wówczas obecni. Zwraca uwagę jednak fakt, że zeznania świadka, które dotyczyły wypełnienia przez bank obowiązku informacyjnego o ryzyku kursowym, były bardzo ogólnikowe. Świadek, który twierdził, że działał w tym wypadku zgodnie z procedurami banku i w sposób szczegółowy, wskazywał jednocześnie w tym zakresie jedynie na zapisy umowy oraz wniosku kredytowego. Te ostatnie miały jednak charakter szablonowy, nie pozwalający poznać istoty i zakresu ryzyka kursowego. Ogólnie więc świadek w swych zeznaniach nie podawał żadnych szczegółów o udzielanych przez siebie informacjach o ryzyku kursowym. Zwraca uwagę, że świadek jednoznacznie, aczkolwiek zeznając ogólnie bo powodów nie pamiętał, potwierdzał, że wzór umowy kredytu stosowanej przez bank nie podlegał negocjacom.

Sąd postanowił pominąć dowód wnioskowany przez strony z opinii biegłego ds. bankowości, rachunkowości i finansów na zasadzie art. 235² § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c., mając na względzie zebraną w sprawie dokumentację. Okoliczności, na jakie miał zostać przeprowadzony ten dowód nie miały znaczenia w ocenie Sądu meriti dla rozstrzygnięcia sprawy z przyczyn prawnych opisanych poniżej.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasadniczo zasługiwało na uwzględnienie.

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez stronę powodową postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy; jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia - dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (wyrażona w CHF), cel, na jaki został udzielony (zakup prawa własności nieruchomości), zasady i termin jego spłaty (ratalnie w okresie do 30 lat), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w jego brzmieniu z daty zawierania umowy stron (20.07.2006 r.), zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank, przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem

waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. - Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz, oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz, dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Podkreślenia wymaga fakt, że powodowie chcieli otrzymać kredyt związany z walutą CHF, ale na budowę domu jednorodzinnego w Polsce. Do wniosku powód przedłożył załączniki, w tym informację o zarobkach z której nie wynikało by uzyskiwał dochód we franku szwajcarskim (zarabiał w PLN). Wobec czego przy rozpatrywaniu złożonego przez powoda wniosku Bank oceniał jego zdolność kredytową wyłącznie w odniesieniu do waluty PLN.

W ocenie tut. Sądu umowa zawarta przez strony nie była umową kredytu walutowego. Sama kwota kredytu ustalona w walucie obcej, a następnie raty określane również w takiej walucie nie mogą być rozpatrywane bez powiązania z innymi istotnymi postanowieniami umowy, w szczególności z zawartymi w umowie klauzulami walutowymi umożliwiającymi dokonywanie przeliczeń walutowych. Tym samym w niniejszej sprawie przedmiotem oceny jest umowa kredytu denominowanego do waluty CHF.

Stwierdzić należy, że co do zasady konstrukcja takiej umowy nie była i nie jest sprzeczna z obowiązującym prawem i zasadą swobody umów. Jest wiedzą powszechną, że kredyty w walucie CHF, denominowane do CHF bądź indeksowane do CHF były w większości zaciągane przez osoby, które uzyskiwały dochody w walucie złoty polski na potrzeby inwestycji mieszkaniowych opłacanych w złotych polskich. Z tego względu umowa kredytu zawierała zapisy, które wprowadzały mechanizmy przeliczania wypłacanego i spłaconego kredytu z waluty obcej na walutę złoty polski (§5 ust. 3 i 5, § 13 ust.7 umowy) oraz wskazywała na kursy wymiany walut, które będą stosowane do przeliczania zobowiązań stron (§1 ust. 8). Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i jako taka stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt ąa i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez stronę powodową równowartości określonej kwoty pieniędzy na określony cel z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Sąd nie dopatruje się również w konstrukcji umowy naruszenia zasad współżycia społecznego. To że któreś z postanowień umowy może wypełniać dyspozycje przepisów o ochronie konsumentów nie oznacza, że konsensualna umowa kredytu bankowego narusza zasady współżycia społecznego.

Przechodząc dalej - Sąd dokonał oceny postanowień umowy kredytu dotyczących waloryzacji pod kątem abuzywności. Powodowie podnieśli zarzut nieważności umowy wskazując m.in. na abuzywność klauzul waloryzacyjnych. Powodowie zarzucili, że w umowie kredytowej bank zastosował niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane klauzule dotyczą zasad przeliczania kwoty kredytu wyrażonej w CHF na PLN wg kursu kupna waluty obowiązującego w Banku przy wypłacie kredytu i przeliczaniu PLN na CHF wg kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty raty - zwłaszcza § 5 i 13 umowy. Powodowie podnieśli, że stwierdzenie nieobowiązania (niezwiązania) klauzuli przeliczeniowej pociąga za sobą nieważność całej umowy.

Zdaniem tut. Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzule zawarte w umowie z dnia 20 lipca 2006 tj. § 5 ust. 3 i 5, § 13 ust.7 w zw. z § 1 ust. 8 umowy na podstawie których dochodziło do przeliczenia kwoty kredytu, którą następnie wypłacono powodowi i spłacanej przez powoda z jego majątku osobistego w złotówkach po przeliczeniu na CHF według kursu z tabeli Banku - są klauzulami abuzywnymi.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§4).

Zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Norma przewidziana w powołanym przepisie stanowi implementację przez polskiego ustawodawcę dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Reguł wykładni należy zatem doszukiwać się również w przedmiotowym akcie wspólnotowym, jak również w odwołującym się do tego aktu orzecznictwie. Należy również zastrzec, iż powołana dyrektywa określa minimalny standard ochrony konsumentów, pozostawiając ustawodawstwu krajowemu możliwość jej zwiększenia. W konsekwencji reguły wynikające z powołanej dyrektywy wyznaczają nieprzekraczalne granice standardów umów zawieranych z konsumentami.

Zdaniem tut. Sądu zostały spełnione przesłanki wynikające z w/w przepisu. Przede wszystkim powódowie posiadają status konsumenta. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Tożsama regulacja znajduje się w art. 2 lit b i c wskazanej wyżej dyrektywy. Powód brał kredyt jako osoby fizyczne, a w umowie nie wskazano, żeby jego zaciągnięcie wynikało np. z działalności gospodarczej. Okoliczność ta nie była także kwestionowana przez stronę pozwaną.

Jednocześnie Sąd nie ma wątpliwości, że warunki umowy poza wskazaniem kwoty jakiej uzyskaniem był zainteresowany powód, rodzajem odsetek i okresu na jaki ma być zaciągnięte przedmiotowe zobowiązanie - były nienegocjowane (nie były indywidualnie uzgadniane). Bank sformułował treść umowy wedle wzorca, a postanowienia dotyczące zasad przeliczeń walut, kursów walut w kredycie wynikają z wewnętrznych regulacji banku i tylko on mógł być ich autorem. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co pozostałe proponowane klientom umowy, w innych sprawach. W tym zakresie postanowienia umowy kredytowej mają charakter sztywny i są przykładem klasycznej umowy adhezyjnej.

Algorytm przeliczenia udzielonego kredytu w CHF na złotówki i następnie spłacanych w złotówkach ratach na CHF, odwołujący się do tabeli kursowej banku, rażąco ukształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Odwołanie do kursów kupna i sprzedaży walut obowiązujących w banku w chwili wypłaty lub spłaty oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta

umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (tak: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r. V CSK 347/18).

W przedmiotowej sprawie z treści § 5 ust. 5 wynika jedynie, że wypłata kwoty kredytu nastąpi po uprzednim przeliczeniu jej przez Bank na złotówki przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty. Natomiast z § 13 ust. 7 wynika, że kredyt będzie spłacany w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Nie wskazano żadnych wytycznych w oparciu, o które kurs ten miałby zostać wyznaczany.

Odnosząc się do twierdzeń strony pozwanej, że ustalane przez nią kursy walut stosowane przez Bank nie odbiegały od kursów rynkowych stosowanych przez inne Banki, nie ma znaczenia w niniejszej sprawie. W umowie brak było informacji co do algorytmu zgodnie z którym można byłoby obliczyć aktualny kurs waluty. Strona pozwana nie wskazała powodowi jakie bieżące notowania wymiany walut są brane pod uwagę (skąd, gdzie publikowane, jakich banków, z jakiego okresu czasu), nie wskazano w jaki sposób na poziom kursu wpływają pozostałe czynniki (podwyższają, obniżają, jaką mają wagę).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. (Tak: Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kwota kredytu wskazana w CHF następnie była wypłacana w złotych po przewalutowaniu po kursie kupna ustalonym przez bank.

Zauważyć należy, że w świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma znaczenia także wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej (Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) czy też zmiany umowy po dacie zawarcia umowy kredytu, podpisywanie aneksów. Kredytobiorcy podpisując aneksy na pewno nie byli świadomi abuzywności postanowień umowy, co wynika z ich zeznań.

Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy, umożliwiły pozwanej arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania powodów. Zarzuty, że kurs walut ustalany był przez pozwaną w ramach istniejącej sytuacji prawnej oraz wynikającej z rynków finansowych nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę zawarcia umowy - chodzi więc o samą możliwość naruszenia interesów konsumenta, na skutek zapisu umowy umożliwiającego dowolne (nieograniczone) ustalenie kursu - a nie o to czy bank w konsekwencji zawartej umowy, ustalał czy nie kursy w odniesieniu do niezależnych od swojej woli sytuacji na rynkach finansowych. W § 5 i 13 umowy wskazano jedynie, kurs kupna i sprzedaży zostanie ustalony po kursie kupna lub sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w banku na dwa dni robocze przed realizacją zlecenia płatniczego/w dniu wymagalności.

Należy zatem przyjąć, że na podstawie tak sformułowanych postanowień umowy Bank, w każdej chwili mógł podjąć dowolną decyzję co do wyznaczenia kursu waluty i tym samym określenia wysokości zobowiązania kredytobiorców. To, czy ta decyzja w świetle warunków rynkowych byłaby racjonalna (i tym samym w jakimś stopniu ta racjonalność działania banku chroni klienta), nie ma znaczenia. Istotnym jest wyłącznie to, że od decyzji banku (nieograniczonej w żaden sposób umową) zależy kurs waluty i wysokość zobowiązania kredytobiorcy.

Sąd bada abuzywność na chwilę podpisania umowy, badając czy dane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nieuczciwe - w tym znaczeniu, że umożliwia potencjalne pokrzywdzenie konsumenta, a nie czy bank wykonując umowę działał uczciwie. Reasumując postanowienia umowy umożliwiające ustalenie kursu wymiany waluty w sposób arbitralny, a poprzez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania należy uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta i sprzecznie z dobrymi obyczajami.

Odnosząc się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 pkt. 44 należy uznać, że klauzule dotyczące kursu wymiany waluty określają przedmiot główny umowy kredytu. Postanowienia

te pozostają częścią podstawowych cech umowy kredytowej kształtując wysokość kredytu i wynagrodzenie za jego ustalenie.

Zgodnie z treścią art. 385¹§ 1 k.c. abuzywność nie może być przyjęta w stosunku do postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Jednak w ocenie tut. Sądu postanowienia zawarte w § 5 i 13 w zw. z § 1 ust. 8 umowy dotyczące sposobu ustalenia kursów waluty w oparciu, o który będzie ustalona wysokość zobowiązania, nie były określone jednoznacznie.

Zgodnie z art. 4 ust 2 w/w dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2018 r. C-51/17: w tym względzie, w kontekście umów kredytu denominowanego w walucie obcej, z orzecznictwa Trybunału wynika, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymogu, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, nie można zawężyć tylko do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo). Jeżeli chodzi o kredyty w walucie obcej, takie jak te w postępowaniu głównym, należy podkreślić, jak przypomniała (...) Rada ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu (...) z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1), że instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (Zalecenie A - Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1) (wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49). Konkretniej, po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C: (...):703, pkt 50). Wreszcie, jak stanowi motyw dwudziesty dyrektywy 93/13, konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy. Bowiernie dostarczona w stosownym czasie przed zawarciem umowy informacja o warunkach umowy i jej skutkach ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta, ponieważ to w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się w umowie warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C: (...):282, pkt 70 i przytoczone tam orzecznictwo).

W niniejszej sprawie strona powodowa poza treścią § 1 ust. 8, § 5 ust. 4 i §13 ust. 7 umowy nie przekazała powodowi żadnych szerszych informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz możliwości zmiany tych kursów i ich wpływu na wysokość zobowiązania. W związku z powyższym należy uznać, że postanowienia umowy kredytu, dotyczące klauzul przeliczeniowych powiązanych z ryzykiem walutowym - były sformułowane niejednoznacznie.

Tym samym za niedozwolone należy uznać uzależnienie kwot do wypłaty i zwrotu kwoty kredytu od zachowań i decyzji tylko jednej ze stron umowy kredytowej. Regulacja taka narusza wymóg precyzyjności i przewidywalności ich wzajemnych świadczeń. Umowa kredytowa stron przyznaje bowiem jedynie i wyłącznie stronie pozwanej prawo określania wysokości rat kredytu waloryzowanych kursem franka szwajcarskiego (§ 5 ust. 4 i § 13 ust. 7 umowy). Prawo do ustalania kursu waluty przez stronę pozwaną przy tym, nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych, nie pozwalając na ustalenie przez stronę powodową wynikających z takiego unormowania pełnych jego konsekwencji zwłaszcza tych ekonomicznych. Prowadząc tym samym do rażącego naruszenia praw konsumenta z uwagi na nieusprawiedliwioną

dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego szkodę skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem.

Dalej wskazać należy, iż kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowy składają się razem na klauzulę ryzyka kursowego (widoczną w szczególności w § 30 ust. 1 umowy) rozumianą ogólnie jako klauzula ryzyka walutowego. Jako, że jak ustalono już powyżej, postanowienia te określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna.

W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie można uznać postanowień umowy określających klauzulę ryzyka kursowego za jednoznaczne. Decydujące znaczenie miały tu uchybienia Banku zaistniałe na etapie przed i przy zawarciu umowy. Bank nie przekazał stronie powodowej wystraszających informacji dotyczących ryzyka kursowego, dzięki którym mogłaby się ona zorientować co do przewidywalnych poziomów wzrostu lub spadku kursów waluty CHF oraz przełożenia wzrostu lub spadku tych kursów na obciążenie ekonomiczne związane z umową.

Nie sposób oczywiście zakładać, że strona powodowa nie była w ogóle świadoma tego, że kursy waluty CHF mogą wzrosnąć jak i spadać. Jest to wiedza powszechna, którą posiada każda przeciętnie zorientowana dorosła osoba. Jednocześnie należy jednak zauważyć, że same postanowienia umowy tworzące mechanizm przeliczania zobowiązania strony powodowej według kursów waluty CHF były rozrzucone po całej umowie i sformułowane w sposób bardzo ogólny. Nie dawały więc jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wypłaconej powodowi w złotych polskich i wysokością rat kredytu spłacanych przez nich również w złotych polskich a kursami waluty CHF i ich wpływem na wysokość salda kredytu w CHF oraz rat kredytu spłacanych w walucie złoty polski. Podkreślenia wymaga przy tym, że za sytuację niekorzystną dla strony powodowej należy uznać wzrost wysokości rat spłacanych w złotych polskich nie tyle w całym okresie, na który zawarta została umowa, lecz nawet przez pewien jego wycinek, obejmujący kilka - kilkanaście miesięcy. Rata kredytu jest comiesięcznym znaczącym obciążeniem dla kredytobiorcy, a jej nieuregulowanie wiązać się może z bardzo niekorzystnymi dla niego konsekwencjami - począwszy od naliczania odsetek karnych za opóźnienie w spłacie raty, skończywszy na wypowiedzeniu umowy kredytu i postawieniu całego zobowiązania w stan natychmiastowej wykonalności. Nawet więc okresowy, znaczący wzrost raty kredytu może prowadzić do poważnego zachwiania płynności finansowej kredytobiorcy.

Natomiast informacje przekazywane stronie powodowej przed i przy podpisaniu umowy kredytu były zbyt lakoniczne. W istocie było to szablonowe oświadczenie zawarte we wniosku kredytowym i umowie o świadomości istnienia ryzyka związanego ze zmianą kursów i ich wpływu na kapitał i raty kredytu. Brak jest jednak sprecyzowania w jakim zakresie winna była oczekiwać tej niekorzystnej zmiany i jak w rzeczywistości ta rata może się zmienić. Z powyższej analizy wynika, że informacje, które zostały przekazane stronie powodowej nie były wystarczające do tego, aby w pełni zdała sobie ona sprawę z ryzyka kursowego wiążącego się z umową oraz z jego potencjalnych skutków. Wynikało z nich co prawda, że wysokość raty kredytu jest uzależniona od wysokości kursu CHF i może ulec pewnym zmianom na niekorzyść kredytobiorcy, twierdzenia te sprowadzały się jedynie do ogólnych twierdzeń, w żaden sposób tego ryzyka nie obrazując. Ze względu na niedoinformowanie o ryzyku kursowym nie mogła ona prawidłowo ocenić wpływu wahań kursów waluty CHF na jej sytuację ekonomiczną - czyli tego, do jakiej rozsądnie przewidywalnej na moment zawarcia umowy wysokości może wzrosnąć saldo kredytu wyrażone w walucie złoty polski oraz rata kredytu spłacana w walucie złoty polski i czy będzie ona w stanie udźwignąć obciążenie finansowe związane z takim wzrostem. Brak należytej informacji o ryzyku kursowym i jego skutkach przesądza, że kwestionowane postanowienia umowy nie mogą zostać uznane za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Jednocześnie trudno jest przyjąć, że Bank nie zdawał sobie sprawy z ryzyka walutowego obciążającego stronę powodową. Umowa kredytu została zawarta z wykorzystaniem opracowanego przez Bank wzoru, z pewnością znał on więc zasady działania mechanizmu denominacji kredytu do waluty CHF i jego przełożenie na wysokość salda kredytu i rat kredytu spłacanych przez powodów w walucie złoty polski. Bank był również świadomy tego, że powodowie będą spłacać raty kredytu wykorzystując do tego uzyskiwane przez nich środki finansowe w walucie złoty polski - przed zawarciem umowy strona pozwana uzyskała od powodów informacje o uzyskiwanych przez nich dochodach, ponieważ informacja ta była konieczna dla oceny ich zdolności kredytowej. Było więc dla Banku jasne, że wszelkie wahania

kursów waluty CHF będą miały przełożenie na rzeczywiste obciążanie powodów z tytułu umowy kredytu. W niniejszej sprawie nie jest jednak możliwym ustalenie, czy strona powodowa została zapoznana z broszurą informacyjną, która zresztą pochodzi najwcześniej z 2007 r. (zawiera informacje z tej daty).

W ocenie Sądu brak należytego poinformowania strony powodowej przez Bank o ciąży na niej ryzyku kursowym świadczy o tym, że postanowienia umowy kształtujące mechanizm indeksacji uznać należy za rażąco naruszające ich interesy jako konsumentów. Każdy racjonalny konsument podejmuje decyzje o zaciągnięciu długoterminowego zobowiązania na podstawie oceny, jaka będzie proporcja pomiędzy korzyściami uzyskanymi w wyniku zaciągnięcia tego zobowiązania, a obciążeniami z nim związanymi, jaki będzie przewidywalny rozmiar obciążeń związanych z tym zobowiązaniem i czy będą to obciążenia, które jest gotów ponieść. W interesie konsumenta leży bowiem zaciąganie zobowiązań, które - według dostępnych mu informacji - będą dla niego korzystne i nie będą dla niego nadmiernym obciążeniem. Tymczasem w przedmiotowej sprawie zaniebdania Banku w zakresie przedstawienia stronie powodowej odpowiedniej informacji o ryzyku kursowym związanym z umową kredytu denominowanego do waluty CHF i jego potencjalnych skutkach doprowadziły do tego, że strona powodowa zdecydowała się zaciągnąć taki kredyt, nie zdając sobie w pełni sprawy z zakresu ryzyka kursowego. Stronie powodowej została więc odebrana możliwość podjęcia rozsądnej i przemyślanej decyzji, opartej na pełnym rozważeniu wad i zalet zaproponowanej jej umowy kredytu, co rażąco naruszyło jej interesy. Również ukształtowanie mechanizmu denominacji w taki sposób, że ryzyko kursowe z nim związane tworzyło zagrożenia wyłącznie po stronie kredytobiorcy przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów Banku nie może zostać ocenione pozytywnie pod kątem ochrony interesów konsumenta. Takie ukształtowanie mechanizmu denominacji w sposób ewidentny godzi w te interesy.

Jednocześnie postanowienia umowy kształtujące mechanizm indeksacji są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami dobre obyczaje wymagają, aby w sytuacji, gdy przewidywany rozmiar obciążeń związanych z długoterminowym zobowiązaniem nie jest możliwy do oceny na podstawie informacji, które powinien posiadać każdy rozsądny konsument, przedsiębiorca dostarczył konsumentowi informacji pozwalających na taką ocenę. Jak wielokrotnie wskazano już wyżej, przed zawarciem umowy Bank nie dostarczył takich informacji stronie powodowej. Jako naruszenie dobrych obyczajów należy również postrzegać takie ukształtowanie postanowień tworzących mechanizm denominacji, że gwarantują one minimalizację zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie Banku przy jednoczesnym braku ograniczenia w jakikolwiek sposób zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie konsumenta. Dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest - żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Tymczasem przerwienie ryzyka kursowego z Banku na konsumenta równowagę kontraktową stron i prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania interesów przedsiębiorcy kosztem interesów konsumentów.

Odnosząc się do skutków uznania w/w klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 385¹§ 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Zgodnie z art. 6 ust. i. wskazanej dyrektywy: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W konsekwencji, po ustaleniu abuzywnego charakteru spornych postanowień, należy zastanowić się, w jaki sposób ich usunięcie wpływa na dalszy los całej umowy.

Eliminacja z umowy wyłącznie postanowień dotyczących przeliczenia kursów waluty powoduje, że umowa nie ma uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązań. Doszłoby do sytuacji, w której wypłacana kwota w złotych z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania, a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna albowiem mechanizm przeliczeń nie będzie mógł być

zastosowany. Treść umowy nie dawała przy tym podstaw do jej wykonania poprzez wypłatę i spłatę CHF. W § 13 ust. 7 umowy wyraźnie stwierdzono, że spłata kredytu następuje w złotych.

Odnośnie koncepcji dotyczących wyeliminowania całej denominacji, podnieść należy, że pomija się to, że umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana jak i indeksowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w CHF. Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku, w tym odsetki odnoszą się do kwoty zobowiązania w CHF. Intencją stron było, aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w CHF - w tym zakresie nie ma żadnych wątpliwości. W czasie gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w CHF, a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że kwota zobowiązania wyrażona miała być w CHF. Sąd uznał więc, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziłoby do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353⁽¹⁾ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby to sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

Należy zatem stwierdzić, że utrzymanie umowy w dotychczasowym kształcie, ale już bez postanowień abuzywnych dotyczących ogólnie rzecz ujmując waloryzacji nie jest możliwe i nie doprowadzi do równowagi kontraktowej pomiędzy stronami. Podnoszona przez stronę pozwaną kwestia możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w ratach CHF nie niweluje abuzywnych i destrukcyjnych dla umowy postanowień związanych z wypłatą kredytu.

W tym miejscu należy odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym albo postanowieniem zgodnie przyjętym przez strony umowy. Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Trybunał orzekł jednak, że rzeczony art. 6 ust. 1 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 80-84; z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C: (...) :250, pkt 64).

W niniejszej sprawie strona powodowa sprzeciwiła się takiej operacji (zastąpienie postanowienia umowy innym przepisem prawa krajowego) bowiem domagała się w pozwie stwierdzenia nieważności umowy i oświadczyła, że ma świadomość jakie konsekwencje wiążą się ze stwierdzeniem nieważności umowy, w tym obowiązku zwrotu otrzymanego kredytu (k. 179), co w świetle wskazanego wyżej stanowiska TSUE wyklucza powyższe. Powodowie domagając się stwierdzenia nieistnienia stosunku prawnego nie wyrazili też woli obowiązywania umowy wraz z klauzulami abuzywnymi. Z drugiej strony należy stwierdzić, że w dacie zawarcia umowy tj. w 2006 roku nie istniały przepisy wystarczająco precyzyjne, które przewidywałyby zastąpienie eliminowanych klauzul umownych przepisami dyspozytywnymi. Takim przepisem nie był w szczególności art. 358 k.c., który nadto obowiązywał w innym brzmieniu niż obecnie.

Wydaje się, że w świetle ww. wywodów, w tym stanowiska konsumenta akceptującego uznanie umowy za nieważną, świadomego konsekwencji nieważności umowy, istniałyby podstawy do uznania umowy za nieważną, jednak z uwagi na fakt spłacenia przez powoda całości zobowiązań względem Banku w lutym 2021 r. nie ma zdaniem Sądu potrzeba wyrzekania w tym zakresie, a jedynie niezbędne było ustalenie faktu nieważności umowy przesłankowo, a to w związku z żądaniem przez powodów zapłaty. Sąd oddalił więc żądanie pozwu w zakresie ustalenia nieważności umowy wobec braku aktualnie interesu prawnego w tym zakresie (powodowie oświadczyli, że hipoteka zabezpieczająca wierzytelność banku została już wykreślona-k. 189).

Jak wskazuje art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel

świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Na gruncie powyższego przepisu z uwagi na nieważność umowy kredytu środki finansowe wpłacone przez stronę powodową stronie pozwanej tytułem spłaty rat kredytu uznać należy za świadczenie nienależne. Na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. strona pozwana jest więc zobowiązana do zwrotu stronie powodowej wszelkich kwot świadczonych przez nią tytułem spłaty rat kredytu. Z przedłożonych przez powodów dokumentów, w tym zaświadczenia (który to dokument został wystawiony przez stronę pozwaną) wynika, że powód w okresie od dnia zawarcia umowy do 14 stycznia 2021 r. uiścił na rzecz pozwanego łącznie co najmniej kwoty: 123 702, 85 zł i 14 509, 62 CHF zł, a ostatecznie spłacił kredyt w całości. Równocześnie, strona pozwana nie przedstawiła dowodu, że wyliczenia dokonane przez powodów są błędne. W oświadczeniu z dnia 17 lutego 2021 r. powodowie wspólnie wskazali, że wszelkie płatności uiszczane w związku z Umową kredytu z (...) lipca 2006 r., w tym płatności rat kredytowych uiszczane były przez G. W. z jego majątku. Stąd też Sąd zasądził w pkt 2 wyroku na rzecz powoda G. W. kwoty 115 040, 87 zł i 14 509, 62 zł stanowiące część należności z tytułu nienależnego świadczenia.

Odsetki ustawowe od tej kwoty Sąd zasądził od dnia 11 lutego 2023 r. do dnia zapłaty. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. sygn. III CZP 6/21, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że „wymagalność roszczeń związanych z nieważnością kredytu nastąpi dopiero z chwilą podjęcia przez kredytobiorcę wiążącej decyzji co do ewentualnego sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy oraz sprzeciwienia się udzielenia mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej”. W oświadczeniu z dnia 3 stycznia 2022 r. powodowie wyrazili swoje ostateczne stanowisko (po pouczeniu Sądu dokonanym na rozprawie) w zakresie skutków prawnych związanych z ewentualnym ustaleniem nieważności umowy, w tym o obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń oraz ewentualnych roszczeniach banku, a także w zakresie faktu, że powodowie jako konsumenci mogą postanowić o dalszym trwaniu umowy nawet z umową zawierającą klauzulę abuzywną, domagając się stwierdzenia nieważności umowy. Powyższe oświadczenie strona pozwana odebrała 10 lutego 2023 r. (k. 185), a zatem w pozostałym zakresie, za okres wcześniejszy powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie zostało oddalone, o czym orzeczono w pkt. 3 sentencji wyroku.

Odnośnie zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez stronę pozwaną, wskazać należy, że zgodnie z art. 118 k.c. roszczenie powodów o zwrot kwot wpłaconych stronie pozwanej podlega 6-letniemu terminowi przedawnienia. Jako że zobowiązanie do zwrotu świadczenia nienależnego jest zobowiązaniem bezterminowym, którego wymagalność zależy od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, bieg terminu przedawnienia roszczenia należy liczyć od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W tym zakresie możliwym jest przyjęcie, że najwcześniejszy możliwy termin, w którym powodowie mogli się domagać od strony pozwanej zwrotu świadczenia, nastąpił dopiero po dniu złożenia przez nich oświadczenia o niewyrażeniu zgody na dalsze trwanie umowy, bowiem wtedy powodowie podjęli decyzję co do tego, czy akceptują niedozwolone klauzule w celu uniknięcia niekorzystnych dla nich skutków nieważności umowy czy też powołują się na całkowitą nieważność umowy w celu uniknięcia niekorzystnych dla niego skutków wykonywania umowy zawierającej klauzulę abuzywną (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40).

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. W ocenie Sądu za stronę przegrywającą postępowanie powinna być uznana strona pozwana, pomimo tego, że żądanie ustalenia nieważności umowy zostało ostatecznie oddalone. Nastąpiło to jednak z przyczyny formalnych, gdyż merytorycznie to żądanie zostało przecież ocenione za uzasadnione, tyle tylko że przesłankowo. Strona pozwana zasadniczo jako przegrywająca sprawę w całości zobowiązana jest do zwrotu powodom wszelkich poniesionych przez nich kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw w łącznej wysokości 6 417 zł, na które złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł, wynagrodzenie dla profesjonalnego pełnomocnika powodów w osobie adwokata w kwocie 5 400 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.